

POLSKA ZACHODNIA

Dziś 8 stron

Dziś „Młody Czytelnik“.

Dziennik poświęcony sprawom narodowym i społecznym na Kresach Zachodnich.

Feleton 16-98.
Telefon redakcji nocnej 4-26.
Konto P. K. O. 303551

Redakcja i Administracja: Katowice, ul. Jagiellońska 5.

Redaktor naczelny: Edward Rumun.

Abonament miesięczny: przez pocztę oraz w Administracji 2 zł 50 gr., z doręczeniem do domu przez pocztę.

Inicjatywa amerykańska w sprawie potępienia wojny, jako narzędzia polityki międzynarodowej.

Londyn, 5. 1. (Pat.) Agencja Reutera dowiaduje się z Waszyngtonu, że departament stanu publikował dzisiaj tekst formalnego zaproszenia, wystosowanego przez rząd Stanów Zjednoczonych do rządu francuskiego, proponującego wspólne wystąpienie obu rządów do wszystkich mocarstw głównych celem zawarcia traktatu międzynarodowego, potępiającego wojnę, jako narzędzie polityki międzynarodowej.

Gdański blok centrowo-lewicowy nie doszedł do skutku.

Gdańsk, 5. 1. (Pat.) O rozbiści się prowadzonych od kilku dni rokowań między socjal-demokratami, liberalami a centrum w sprawie utworzenia nowego Senatu, otrzymujemy następ. szczegóły: Wczoraj po poł. zebrali się wspomniane 3 partie na posiedzenie, na którym, jak poprzednio przypuszczano, miało nastąpić sfinalizowanie rokowań. Wbrew ogólnemu przypieszeniu wyłoniły się w ostatniej chwili nowe trudności, których przezwyciężenie okazało się niemożliwe. Największą przeszkodą było oświadczenie centrum, podkreślające, że centrum w sprawie zmiany konstytucji sprzeciwia się zadaniam socjal-demokratów. W szczególności odrzuca centrum projekt reorganizacji Senatu w tym kierunku, aby wszyscy senatorowie byli odpowiedzialni przed Sejmem i oświadczyli się za wprowadzeniem w dalszym ciągu Senatu mieszane-go, złożonego z odpowiedzialnych i nieodpowiedzialnych przed Sejmem senatorów. Liberali i socjal-demokraci, którzy żądanie to uważają za naczelny punkt swego programu, zrezygnowali wobec tego z dalszych rokowań. Jak słychać w tutejszych kołach politycznych, mają być podjęte w dniu dzisiejszym dalsze narady w sprawie utworzenia nowego Senatu, złożonego z socjal-demokratów i 3 grup liberalów. Teoretycznie koalicja taka byłaby możliwa, rozporządzałaby bowiem 61 głosami. Wobec tego jednak, że narodowi liberali jeszcze w czasie kampanji wyborczej dali jasno do zrozumienia, iż nie chcą współpracować ze socjal-demokratami, przeto w praktyce uważają taką koalicję za wykluczoną. Wtworzyła się więc na razie sytuacja bez wyjścia.

Rozporządzenie o prawie prasowym.

Warszawa, 5. 1. (Pat.) W numerze 1 Dziennika Ustaw R. P. z dnia 4, wczorajszego ogłoszone zostało rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 10 maja 1927 r. o prawie prasowym z uwzględnieniem zmian, wprowadzonych dotychczas rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 24 grudnia 1927 r. W tym samym nr. Dz. Ust. R. P. ogłoszone zostało również rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 4 maja 1927 roku zmieniające niektóre postanowienia ustaw krajowych o rozpowszechnianiu nieprawdliwych wiadomości i zwiast, z uwzględnieniem zmian, wynikających z rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 28 grudnia 1927 r.

Falszywa wiadomość.

Warszawa, 5. 1. (Pat.) Wiadomość, która ukazała się obecnie w prasie o pomocy pułkownika Sławka w Łodzi, nie odpowiada prawdzie.

Co proponuje Kellog Francji.

Londyn, 5. 1. (Pat.) Agencja Reutera podaje z Waszyngtonu: W piśmie swem, wystosowanym do Paryża, sekretarz stanu Kellog oświadczył: Deklaracja, potępiająca wojnę, jeśli zostanie przyjęta przez wielkie mocarstwa, wywrze z pewnością silny wpływ na wszystkie inne narody i spowoduje zapewne to, że one także przystąpią do traktatu. Rząd Stanów Zjednoczonych jest przeto gotów przystąpić łącznie z Francją do koncertu mocarstw w przedświadczeniu, że koncert obejmie wszystkie wielkie mocarstwa i, że do przyszłego traktatu będą mogły przystąpić wszystkie państwa. Jeśli więc rząd francuski skłoni się do przyjęcia kondycji, rząd Stanów Zjednoczonych przystąpi łącznie z innymi mocarstwami głównymi do zawarcia proponowanego traktatu. Gotów jestem wziąć udział natychmiast w konferencji, której zadaniem będzie opracowanie projektu traktatu, opartego na wytycznych, za-

proponowanych w swoim czasie przez p. Brianda, które następnie przedłożone byłoby wyłącznie przez rząd francuski i amerykański mocarstwom świata.

Briand godzi się na tekst Kelloga.

Paryż, 5. 1. (Pat.) Jak podaje agencja Havasa, Briand zawiadomił ambasadora Francji w Stanach Zjednoczonych Claudela telegraficznie, w odpowiedzi na ostatnie sugestje amerykańskie, iż godzi się na tekst, przedstawiony przez Kelloga, a oparty na zasadzie zwolnienia traktatu rozjemczego. Briand domaga się jednak pewnych dokładniejszych wyjaśnień, szczególnie w sprawie sytuacji, jaka miałaby się wytworzyć w razie odmowy ze strony senatu przyjęcia przedstawionego mu do ratyfikacji rozstrzygnięcia rozjemczego, oraz w sprawie znaczenia zastrzeżeń, które wyklucza procedurę rozjemczą w sprawach, dotyczących mocarstw trzecich. Z kolei Briand wyraża radość, że Kellog aprobo-

wał deklarację, stawiającą wojnę poza nawiasem prawa; o ile jednak projektowana konwencja miałaby wiązać nie tylko Francję i St. Zjednoczone wówczas minister domaga się gruntownego zbadania sprawy, w celu zabezpieczenia całokształtu praw i obowiązków, wynikających dla zainteresowanych narodów z paktu Ligi Narodów i zawartych przez nich konwencji.

Ostrzeżenie!

Stwierdziłszy, że „Reklama Polska” w Poznaniu rozesłała do poszczególnych firm ulotki rozsiewające fałszywe wiadomości o wydaniu przez nas liczbowego Spisu Abonentów telefonicznych.

Rozsyłanie ulotek odbywa się rzekomo za wiedzą i z ramienia tutejszej Dyrekcji Poczty i Telegr., stwierdziłszy jednak, że Dyr. P. T. nie upoważniła „Polską Reklamę” do wydania i rozszkania podobnych ulotek, zatem przypuszczamy, że Dyrekcja Poczty i Telegr. w Katowicach wciągnęła z tego, jak najdalej idące konsekwencje.

My ze swej strony uważamy, że rozsyłanie ulotek o fałszywej treści jest nieuczciwą konkurencją i dlatego też sprawie przeciw f-mie „Reklama Polska” skierowaliśmy na drogę sądowną.

Szanownemu kupiectwu Górnośląskemu podaliśmy do wiadomości, że księga telefoniczna Liczbowo-Adresowa, która wydajemy za zezwoleniem Ministerstwa Poczty i Telegr. w Warszawie reskryptem L. 2368 VIII, z dnia 31. 5. 1927 r. i za wiedzą Dyrekcji Poczty i Telegr. w Katowicach, opracowana jest ściśle na podstawie materiału urzędowego, wedle stanu do końca listopada 1927 r. z uwzględnieniem nowej numeracji stacji w Bielsku oraz zawierająca będzie przewodnik przemysłowo-handlowy, najnowsze przenis pocztowo-telefoniczno-telegraficzne obowiązujące z dniem 1 grudnia 1927 i 1 stycznia 1928 r. Zatem twierdzenie f-my „Reklama Polska”, że wydawnictwo liczbowego Spisu jest oparte jedynie na zeszlorzonym wydaniu urzędowego spisu nie odpowiada prawdzie! Wątpimy czy tego rodzaju system pracy widzie na korzyść „Reklamie Polskiej”!

W interesie obrony G. Śląska przed tego rodzaju nieuczciwą konkurencją, która tak bardzo zła rzecz, może i w innych branżach znaleźć podobny dozwolony działalność firmy „Reklama Polska” powinna spotkać się z niechęcią odrwana szanownego tutejszego kupiectwa, przyczyniającego do innych, uczciwych metod pracy.

Podając powyższe do taskawej wiadomości Szanownego Kupiectwa prosimy o okazywanie nadal dotychczasowego zaufania, na które starano się i nadal zasłużyć poważną i solidną pracą

Polskie Biuro Podróżni „ORBIS”
Dział Wydawniczo-Reklamowy
Oddział w Katowicach.

Kto zajmie czołowe miejsce na listach państwowych.

Warszawa, 5. 1. (Tel. wł.) Dnia 24 stycznia upływa termin zgłoszenia list państwowych do Sejmu. Na listach kandydatów wysuwane są już nazwiska, które znalazły nomieszczenie na czołowych miejscach list. Na liście bloku mniejszości narodowej pierwsze miejsce ma zająć poseł Grünbaum, P. P. S. wysuwają Daszyński, Z. L. N., którego zawiodły nadzieje stworzenia „wielkiego bloku katolicko-narodowego, wysuwają na pierwsze miejsce Trąpczyński i Głabirki, na wypadek dojdzie do skutku bloku chadecko-narodowego pierwsze miejsce na tej liście zajmie Witos, ks. Kaczyński i Chadyński, Konserwatyści, którzy oświadczyli, iż zadowolili się w Sejmie 6 wczelnie 7 mandatami, umieszczają na liście państwowej księcia Eustachego Sapiehy, księcia Janusza Radziwiłła, prof. Krzywżanowskiego, księcia Lubomirskiego i hr. Tarnowskiego.

Bezpartyjny Komitet współpracy z Rządem.

Warszawa, 5. 1. Onegdaj powstał w Wilce komitet wyborczy pod nazwą Bezpartyjny Komitet Współpracy z Rządem. Do powyższego komitetu zgłoszyli akces: Partia Pracy, Związek Naprawy Rzeczypospolitej, Związek rolników z em wschodnich i inne. Sekretarzem komitetu został p. Franciszek Świdarski.

Który b. posełowie podjęli urzędowanie w Min. Pracy i O. Sp.

Warszawa, 5. 1. (Pat.) W związku z notatkami, które ukazały się w prasie, o ponownym podjęciu urzędowania w Ministerstwie Pracy i Opieki Społecznej przez urzędników, postępujących w okresie ubiegłym mandat państwowy, Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej komunikuje, że były poseł Józef Płuski powrócił na urzędowanie zaimowane stanowisko w departamencie opieki społecznej. Była posłanka p. Józefa Prausowa powróciła na stanowisko inspektora pracy w

II okr., przy czym pani Prausowa nie otrzymała 3 mies. urlopu, o czym doniosły niektóre pisma. Poseł dr. Prager został zwolniony ze służby państwowej z dniem 31 grudnia 1927 r. na podstawie artykułu 116 ustawy o państwowej służbie cywilnej. Drowi Pragerowi przeniesienia do Pińska nie proponowano.

Zmiany w „Ziemie Lubelskiej”.

Lublin, 5. 1. „Ziemia Lubelska” donosi: „Dnia 1 stycznia „Ziemia Lubelska” przeszła w ręce grona osób, stojących na gruncie ideologii Wodza Narodu w walce o niepodległość i moralne ogrodzenie społeczeństwa — Józefa Piłsudskiego. Z ramienia tych osób kierownictwo naszego pisma obejmuje z dniem dzisiejszym red. Antoni Wiczorkiewicz.

P. P. S. zgłosił swą listę państwową w sobotę.

Warszawa, 5. 1. (Tel. wł.) Dowiadujemy się, iż na dzisiejszem posiedzeniu Centralnego Komitetu Wykonawczego P. P. S. postanowiono w nadchodzącą sobotę zgłosić listę państwową swego stronnictwa do Głównej Komisji Wyborczej.

Upadek wpływów Grünbauma w Małopolsce Wschodniej.

Warszawa, 5. 1. (Tel. wł.) Wielkie zainteresowanie w kołach politycznych wywołał fakt, iż wychodzący we Lwowie żydowski „Der Morgen”, koło którego skupieni byli posłowie Frostig i Insler oraz były senator Rynzel, został oddany na okres wyborczy grupie sionistów małopolskich z postem Larischem na czele. Wiadomość ta posiada specjalne znaczenie, ponieważ Insler, Frostig i Rynzel stali w onowczyl wobec sionistów małopolskich i tłumaczy się unadkierownym wpływów Grünbauma i bloku mniejszości na terenie Małopolski Wschodniej.

Droga do nieświadomych.

Katowice, 5 stycznia.

Gdyśmy wskazali na znamienne wiele szczegółów, że osławiony Kustos w sławetnym swym orzkanie zaakceptował program Korfantowego „bloku”, jako swół i w p. Korfantym uznał świętego spadkobiercę Kustosowej „ideologii” — to „Polonia” zaczęła się, zarzucając nam, że nie rozumiemy „twórczej misji” Korfantowego programu, który „wywrwie się pod wpływów niemieckich szeregów nieświadomych” (!?). Po tej patetycznej uwadze wyrzuciła „Polonia” porcję oklepianych frazesów, jak to: „sanacja nie znając stosunków miejscowych i psychiki ludności, zraza i do polskości” (?), jak to: „sanacja chrzcił każdego nieświadomego Polaka mianem giermaka” (?), jak to rzekomo: „obóz sanacyjny środki uswiadomienia narodowego widzi w palce i demagogii” (!?). W przeciwieństwie do wspomnianych, rzekomo stosowanych, metod sanacji „blok” p. Korfantego, owego „znawcy stosunków i duszy ludu „umiał” znaleźć drogę do nieświadomych” (!?). Do wodom tego wedle „Polonii” to właśnie głos Kustosa. „Nie wchodząc w ocenę moralną Kustosa i jego partii — pisze „Polonia” — trzeba stwierdzić, że Kustos ma tysiące zwolenników, skoro więc ten cały legion dziś zgłasza akces do Korfantowego „bloku” to raczej cięższe się trzeba z tego a nie wytykać”. Boć przecież to „sukces polskości” — wykrzykuje „Polonia” — skoro nawet Kustos i legion jego zwolenników „przechodził dziś pod sztandary polskiej partii” (!?).

Na pozór wiele sprytny jest wywód powyższy. Jakżeż bowiem nie przyklasnąć tej arewbudującej sztuce, że oto „programowi p. Korfantego udało się wywrwać z paszczy niemieckiej, odepchniętych przez sanację nieświadomych Polaków, którzy jednak dzięki przewidującej myśli p. Korfantego i jego przyjaceli zostaną uratowani dla polskości i państwa polskiego” (!?).

Odczarniamy teraz zwierzchnią szatę frazesu powyższej „koncepcji”, a zobaczymy w całej jaskrawości jej kruchość i obłudę. Oto ów głoszonej przez „Polonię” „sukces” istniałby wówczas, gdyby Kustos nadał rewizji swój separatystyczny program. Tymczasem nie podobnego się nie stało. Przeciwnie wedle hasła właśnie i metod Kustosowych zastosowany został program i taktyka bloku p. Korfantego. Nie p. Korfanty tedy i jego „polska partia” mogą się szczycić przerobieniem Kustosa, ale właśnie Kustos doczekał się nielada satysfakcji, że jego program i jego taktykę warcholską przejął p. Korfanty! Tak jak Kustos zerwał demagogia i warcholstwem na braku uswiadomienia części mas naszych obywateli, w podobny sposób mamy te dziś kaptule p. Korfanty i jego obóz. Czy to się ma nazywać sukcesem polskości, pozyskiwaniem nieświadomych do szerokości polskich? Dlaczegoż wobec tego „Polonia” w czasie wyborów komunalnych nie uznawała tej szczytnej misji „pracy dla polskości”, jaka prowadził Kustos, lecz właśnie pletnowała go i słuszenie jako szkodnika polskości. Czyż więc dziś, gdy Korfanty, jego organ i jego anarar przejęli propagandową spuściznę Kustosa, to przez to postać rzeczy się zmienia! Czyż jest stąd jakiś poważniejszy zysk dla polskości, że „legion Kustosowców” będzie ewentualnie głosował na ludzi Korfantego, który swą łódź partyjną skierował na odmyty separatyzmu! Wszak zachodzi tylko zmiana nazwisk, a co do skutków szkodnicstwa, to więcej ich może sprawić p. Korfanty niż Kustos. Argument, że szereg nieświadomych odwrócił się od Niemców przy pomocy propagandy demagogicznej i separatystycznej, nie wtrzymuje krytyki. Bo właśnie propaganda separatystyczna, zwłaszcza z polskiej strony prowadzona, wywołuje jeszcze większą demoralizację mas nieświadomych, które zepsute iemართა warcholstwem i separatyzmem stają się w następstwie podatnym łupem propagandy proniemieckiej! Metoda „pozyskiwania nieświadomych” dla polskości”, polecająca na tem, że się wzięnie w czambuł potępla stosunki panujące w Polsce, że się przy każdej sposobności

Rząd przygotowuje już projekty ustaw, które mają wejść pod obrady przyszłego Sejmu i Senatu.

Warszawa, 5. 1. (AW.) „Przedkąd Wieczornym” podaje, że w rządzie rozpoczęła się już prace nad przygotowaniem i uzgodnieniem ustaw przygotowawczych, które mają wejść pod obrady nowoobraných ciał ustawodawczych. Wszystkie te projekty ustaw będą raz

teszcze ponownym tematem obrad Rady Ministrów bez względu na to, czy były wniesione do Sejmu, czy też nie, oraz bez względu na to, czy były już one tematem obrad Sejmu i Senatu, a nie zostały ostatecznie zatwierdzone.

Głos gdański o zbawiennej działalności Marszałka Piłsudskiego.

Gdańsk, 5. 1. (AW.) Warszawski sprawozdawca „Danziger Neueste Nachrichten” w dłuższej korespondencji p. t. „Za lub przeciw Piłsudskiemu” rozprauje bilans wydarzeń politycznych w Polsce w roku ub. i stwierdza, że zaznaczyła się ogólna konsolidacja, a w zakresie gospodarczym stabilizacja złołego. Na pierwszy plan wybiła się wzrost siły rządu, a w szczyt „ności potęga Marszałka Piłsudskiego. Wobec nąjącej przedtem korupcji i upadku obywateli nie jest rzeczą dziwną objęcie władzy przez Marsz. Piłsudskiego i jego rządu silnej ręki, ponieważ szerokie masy z utęsknieniem oczekiwały jak zbawienia mocnej władzy. Aczkolwiek Marszałek nie wprowadził oficjalnie

dyktatury, potrafił jednak, utrzymując Sejm, wypłenić korupcję wszędzie tam, gdzie ona się zaznaczyła. Dokonać mógł tego tembarzkiej, że cała jego przeszłość i życie prywatne są absolutnie czyste. Piłsudski jest w chwili obecnej najpotężniejszym człowiekiem w Polsce. Wbrew Sejmowi i Senatowi rządził przez cały rok tak, jak uważał, że będzie najlepiej i bezwzględnie realizował swą wolę. W polityce zagranicznej, która w okresie Seydy i Dmowskiego doprowadziła do zupełnej izolacji Polski, rządził Marszałka Piłsudskiego zdobył państwu stanowisko mocarstwowe i zapewnił poparcie szeregu państw Europy, przyczem polityka Polski jest w dalszym ciągu polityką pokojową.

Wspólne demarche Małej Ententy?

Chodzi o zajęcie w St. Gotthardt.

Praga, 5. 1. (AW.) Wymiana zdań między rządami Małej Ententy w sprawie zajęcia w St. Gotthardt trwa w dalszym ciągu. W obecnej chwili nie wiadomo jeszcze, czy zostana podjęte wspólne kroki dyplomatyczne, ponieważ wszystkie państwa chcą zaczekać na wyniki, jakie wyda wdrożone śledztwo urzędowe. Na wszelki wypadek wiadomość o wspólnem demarche jest jeszcze przedwczesna.

demarche w sprawie zajęcia w St. Gotthardt. „Polityka” pisze, że chodzi tu o prowokację, której państwa sąsiadujące z Węgrami nie powinny znieść i są zmuszone do wdrożenia akcji, która miałaby na celu zupełnie wyjaśnienie tej sprawy.

Konferencja Małej Ententy już w styczniu?

Praga, 5. 1. (AW.) „Narodni Listy” twierdzą, że projektowana na luty b. r. konferencja Małej Ententy ze względu na zajęcie w St. Gotthardt odbędzie się już w styczniu.

Co mówią w Białogrodzie.

Białogrod, 5. 1. (AW.) Prasa tutaj wskazuje na konieczność wspólne

Słuszne zarządzenia władz szkolnych.

Na zasadzie artykułu 124 Konwencji Genewskiej Wydział O'wiecienia Publicznego Województwa Śląskiego wypowiedział szeregowi nauczycieli gimnazjów niemieckich i szkół mniejszościowych średnich w Królewskiej Hucie i Katowicach celem zastąpienia tych obywatelami polskimi. Z tego powodu prasa niemiecka bije na alarm, twier-

dząc, iż rzekomo brak jest dostatecznie przygotowanych polskich sił nauczycielskich. Jak się dowiadujemy, twierdzenie kół niemieckich jest zupełnie niezabawione realnej podstawy. Na wakacje stanowiąca rozpisano konkursy i z dotychczasowych zgłoszeń wynika, iż znajdzie się dość ludzi dla obsadzenia tych stanowisk.

psv wiezia na rządzie i jego władzach, że się szerzy ferment niezadowolonia, że się podkopuje autorytet władz, toć to przecież czynniczy dziwłoga!

Słusznym jest argument, że z mas nieświadomych nie zdoła się odrzuć zrobić dobrych patriotów polskich. Racją jest, że masom zawiedzionych i rozgoryczonych obywateli nie wystarczy oderwany frazes patriotyczny. Nie da się tych mas pozyskać na trwałe dla idei polskości i Polski przez szermowanie patriotycznymi słówkami. Dalecy też jesteśmy od kantonowania nieświadomych argumentem „pałki”, jak to wma- wia „Polonia”. Insynuacja też jest niegodziwa, gdy się nam zarzuca, że nieświadomych chrzcimy mianem „giermaka”.

Lepiej od patentowanych „znawców ludu śląskiego i jego duszy” zdajemy sobie sprawę z tego, że gruntowanie polskości w masach nieświadomych wymaga długiej, systematycznej, spokojnej i pozytywnej pracy. Prace taką uznajemy i robimy ją z pewnością lepiej od zakaptuszonych „obrońców Śląskowa”. Z drugiej jednak strony obok mas nieświadomych istnieją na Śląsku zsielone typy zdecydowanych renegatów, wobec których rekwizycjonowanie się byłoby szkodliwe właśnie dla procesu gruntowania się polskości. Co innego bowiem jest tolerowanie i ogólne traktowanie biedw ludzi biednych, zropaczonych i nieświadomych, a co innego zupełnie szkodliwa pobłażliwość

dla zdecydowanych i złośliwych wynawców i propagatorów renegactwa. Ze się z nimi rozprawiamy i pletniemy ich, pozycujemy sobie właśnie za zasługę.

Jeśli zaś chodzi o drogę dostępu do dusz nieświadomych i zbalamuczonych, to ponad to, co wyżej już powie- dzieliśmy, dodajemy:

Nie zdobędzie się nieświadomych dla polskości metodą warcholstwa, wiecznego krytykowania i utyskiwania. Nie jedyna się dla Polski nieświadomych, gdy się im tę Polskę i stosunki w niej panujące przedstawiać będzie w najczarniejszych kolorach. Nie wzbudziły koniecznego respektu dla idei Państwa i jego władz, gdy będziemy stosować propagandę i taktykę, podrywającą zaufanie mas we własne państwo i jego urzadzania.

W szczególności zaś nie pozyskamy dla polskości mas nieświadomych, gdy każdy sukces Polski, każdy objaw postępu w nowem życiu politycznem i gospodarczem wykoszlawimy złośliwą krytyką, obliczoną na to, by prawda nie doszła do świadomości mas.

Otoż my uważamy, że obok naszej, codziennej spokojnej pracy nad podno- saniem położenia gospodarczego mas, obok zabiegliwej troski około realizacji s usznych postulatów rzesz, dotkniętych biedą i niedzą, obok słusznki, gdzie to istotnie jest potrzebne, krytyka i szkółtowania polskości i państwowości polskiej na Śląsku, wymaga tego, by każdy

Młody Czytelnik „Polski Zachodniej”

Kupon Nr. 1

(Wyciąć i nadesłać wraz z rozwiązaniem)

Ułaskawienie skazanych Polaków.

Kowno, 5. 1. (Pat.) Jak podaje Elta, prezydent republiki ułaskawił dwóch Polaków, skazanych na śmierć przez sąd wojenny, zamieniając im karę śmierci na dożywotnie więzienie.

Ekspedycja polska do Peru.

Warszawa, 5. 1. Dział wyleźda do Peru ekspedycja w celu zbadania warunków klimatycznych i gospodarczych dla kolonizacji polskiej we wschodniej części Peru, t. zw. Montanji. Kieruje ekspedycja naucznik wydziału w urzędzie emigracyjnym p. inż. Gadowski, w skład ekspedycji wchodzi: pp. dr. med. Aleksander Breyd, Michał Pankiewicz, Kazimierz Warchoła, Lepecki i Zarychta. Ekspedycja potrwa około 6 miesięcy.

Drugi Targ Nasionny we Lwowie.

Lwów, 5. 1. (AW.) Jak się dowiadujemy, Drugi Targ Nasionny we Lwowie, który staraniem Targów Wschodnich będzie urządzony w dniach od 2 do 5 lutego br., na życzenie strony roszerepny został na wszelkiego rodzaju posze i karmy, jak maki, otreby, przetywory lubinowe, mączka, ziemniaczana, mierzwiaki, otreby, mączka, żółta, karmy, kreda szlamowa itd., oraz otreby Sojy i produkty pastewne z ziemniaków i buraków.

Specjalna komisja objeździe huty górnolaskie.

Katowice, 5. 1. W związku z wywaniem obwieszczenia, dotyczącego projektu prowadzenia poszczególnych grup robotniczych z 10-cio na 8-mio godzinny dzień pracy w hutnictwie górnolaskim, okazała się konieczność zbadania charakteru pracy poszczególnych katezory robotników na hutach. Ażeby tę sprawę przeprowadzić dokładnie, utworzona została komisja, która objeździe w najkrótszym czasie wszystkie poważniejsze huty na Śląsku i wyda opinię co do charakteru i warunków pracy tych katezory. Komisja rozpocznie swe czynności w sobotę, dnia 7 stycznia br. i będzie prowadziła prace w przyspieszonym tempie.

Koszty utrzymania spadły w Katowicach.

Katowice, 5. 1. Komisja parytetowa dla ustalenia wkażnka drożyznianego ustaliła, że łączne koszty utrzymania rodziny pracowniczej spadły w ciągu mies. grudnia 1927 r. o 1,31 proc.

sukces Polski, by każdy krok naprzód, ły każdy objaw poprawy stosunków stał się własnością świadomości mas obywateli. Jeśli bowiem nieświadomy obywatel nie ma utonąć w czarnej rozpaczy, jeśli ma wierzyć w poprawę stosunków ogólnych i własnych, to musi wiedzieć, że obok braków w owej Polsce wre praca, że istnieje w niej rząd, który mimo wszelkiej przeszkodny usuwania kolejno niedomagania i błędności, musi ten nieświadomy wiedzieć, że istnieją warunki dla realizacji dalszego etapu napaawy istniejących jeszcze zaniebbań.

Ale właśnie tego państwowotwórczego programu w swem warcholiskim zacietrzewieniu nie uznawał i nie uznaje nadal Kustos, po którego propagandowy spadek sięga teraz Korfanty i jego organ, dłałtego też nekustosowego programu, jaki sformułował p. Korfanty dla swego „bloku”, nie możemy uznać, jak to chce nazwać „Polonia”, za „pracę na rzecz polskości”, ale właśnie musimy go nazwać po imieniu: szkodnictwem, demoralizacją, przyspasabianiem elementw nieświadomych pod żer propagandy proniemieckiej.

Twórcza praca na rzecz ogółu interesów polskici, a tem samcem na rzecz mas nieświadomych Polaków, nieść się może tylko w programie wiary w siły narodu, w programie zaufania do Państwa i jego twórczego Rządu.

Korfanty i jego obóz wiare tę zabija, i'racą Korfantego i jego bloku nie jest wzorzeniem, lecz destrukcją. Program twórczy natomiast reprezentuje obóz polski zjednoczony pod sztandarem Narodowego Chrześcijańskiego Zjednoczenia Pracy. Lud śląski, który chce budować, a nie niszczyć, pódziże za programem twórczym, za programem wywołującym i argumentującym dalszą naprawę stosunków dla dobra Polski i polskiego ludu na Śląsku.

E. R.

artykuły pierwszej potrzeby za 36 klg.: wołowina i wieprzowina 1,50—1,60 zł, cielęcina 1,60—1,70 zł, słonina surowa 1,90 zł, kiełbasa krak. 2,00 do 2,10 zł, wędzłona 2,00—2,20 zł, salceson 1,80—1,90 zł, kiełbasa z czosnkiem 1,60—1,70 zł, męka pszenna wyborowa 0,51 zł, żytnia 70 proc. 0,34 zł, cukier 0,74 zł, ziemniaki 0,07 zł (50 klg., 600 zł), cebula 0,25 zł, wiązka marchwi 0,10 zł, 1 t: męka 0,50 zł, masło deserowe 3,60 zł, smalec amerykań. 1,70 zł, jajka wyborowe sztuka 0,28 zł, ser krowi 0,70 zł, — Włoska: stomy (20 funt.) 0,70 zł, siano (10 funt.) 0,10 zł, koniaryny (10 funt.) 0,80 zł, szezka (50 klg.) 5,00 zł.

(-) Z Przeszkola i Szkol pruw. im. A. Mickiewicza w Katowicach. Zarząd Towarzystwa i Kierownictwo Szkoły zawiadania Rodziców, iż w niedzielę, dnia 8 stycznia br. o godz. 3 po południu odbędzie się w lokalu szkoły przy ulicy Mickiewicza nr. 1 uroczystość „Gwiazdki” dla dzieci tej szkoły i Przeszkola. Nauka w szkole i zajęcia w Przeszkolu rozpoczyna się w poniedziałek, dnia 9 stycznia br. o zwykłym czasie.

(-) Otwarcie lokalu Koła Towarzystwa w Katowicach. W dniu 6. bm. o godz. 12 otwiera się lokal Koła Towarzystwa w Katowicach przy ul. 3-go Maja 11 (dawniej Oaza) dla użytku członków i wprowadzonych gości. Uroczystość otwarcia tego lokalu, połączone z obchodem gwiazdki i zabawa taneczna odbędzie się dnia 14. stycznia br. o godz. 21.

(-) Walne zebranie Stowarzyszenia im. Dr. Miecickiego w Katowicach odbędzie się w wtorek, 17 bm. o godz. 8,30 wiecz., w sali posiedzeń Tow. Pol. Czerwonego Krzyża, przy ul. Andrzeja 9.

(-) Teatr Polski H. i L. Barwińskich. Z początkiem stycznia 1928 roku rozpoczyna tournée artystyczne po wszystkich większych miastach Wielkopolski i Śląska teatr zorganizowany przez H. Barwińskiego, b. dyrektora teatrów miejskich w Łowiczu i Łodzi. Na pierwszy obiad obrął dyr. Barwiński przemianę pełną pogody komedii „Auto” na „Lery” — „Bożek domowego ogniska”. Zwrócić nazwiska dyrektorstwa Barwińskich, jak i reszty szeregów, które zajmują dotychczas w teatrach, hucach i przedstawieniach fabrycznych stanowiska sąsiadów. Ponieważ przy obsadzeniu tych miejsc bracia mieli pierwszeństwo kandydaci, wyszkoleni na kursach Kolonyj Sanitarnej Czerw. Krzyża, pożądanym jest, by na kurs ten złożyła się większa ilość mężczyzn.

(-) Szkoła Pielęgniarstwa i Opieki Społecznej przy Czerwonym Krzyżu w Katowicach przyjmie złożeńca na nowy dwuletni kurs tylko do 10. stycznia br.

(-) Kurs sanitarny w Katowicach. Kolumna Sanitarna przy Polsk. Czerw. Krzyżu rozpoczyna z dniem 12. bm. nowy kurs sanitarny pod kierownictwem dr. Kraewskiego. Jak wiadomo, wiele młodych osób znajduje dotąd w Kolumnach, hucach i przedstawieniach fabrycznych stanowiska sąsiadów. Ponieważ przy obsadzeniu tych miejsc bracia mieli pierwszeństwo kandydaci, wyszkoleni na kursach Kolonyj Sanitarnej Czerw. Krzyża, pożądanym jest, by na kurs ten złożyła się większa ilość mężczyzn.

Epilog głośnej sprawy milionowej defraudacji na poczcie w Król. Hucie.

Karol Kessler skazany na 5 lat ciężkiego więzienia.

(br.) Dnia 3 i 4 stycznia r. b. I Izba karna Sadu Okręgowego w Król. Hucie, pod przewodnictwem dyrektora Giny, rozpatrywała sprawy oskarżonych Karola Kesslera, Jadwigi Cieśliskowej, Jana Włoscha, Pawła Klinernta, Lucji Klinerntowej, Marii Kesslerowej, Jadwigi Borszczówny, Karola Seebischa, Rajnolda Peszla i Jadwigi Peszlowej.

Oskarżal prokurator dr. Krókowski z Król. Huty, Bronił oskarżonych adwokat Zbiśławski z Katowic K. Kesslera, Cieśliskową i Klinerntów adwokat dr. Damm, Borszczównę i Peszłów dr. Hull, Włoscha dr. Kościński z Król. Huty. W charakterze rzeczoznawców występował p. Jarosław Skrocki, dyrektor Dyr. Poczty w Katowicach, prezes Kunze i dyr. Gola.

Na sale wprowadzono z więzienia śledczego Karola Kesslera, Jana Włoscha i Rajnolda Peszla. Pozostali oskarżeni odpowiadali z wolnej stopy.

Zjawienie się Karola Kesslera na ławie oskarżonych wywołało ogólne poruszenie na sali rozpraw.

Kessler, który zeznawał przez dwie godziny, przyznał się do wszystkiego. Szczegółowo opowiadał on, w jaki sposób w nocy z 12 na 13 kwietnia zabrał worek, zawierający półtora miliona złotych, nadesłanych z Ślediec do filii Banku Polskiego w Król. Hucie. Kessler miał współników w osobach swego brata Wilhelma i małżonkowie Cieślisków. Krytycznej nocy miał on służbę na poczcie i na kole odebrał przesyłkę. Zabrał on pakunek z urzędu, włożył do walizki, którą wreczył bratu Wilhelmowi, po czym udał się na kolej i stamtąd wraz

z Cieśliskim wyjechał do Niemiec. Brat jego zawiadł pieniądze do mieszkanca Cieśliskowej, która następnego dnia rano ze swą córeczką samochodem wywiozła pieniądze do Giszowa do mieszkańca Peschlów. Stamtąd kolejno Cieśliskowa i Peschlowa, częściowo w zabawę niedźwiadku wywoziły pieniądze do Głotnia, Gliwicy i Zabrze.

Kessler wyjechał do Bawarii i został aresztowany w Schliersee. Mianowicie zwrócił on na siebie uwagę w Frankfurcie nad Menem, gdzie usiłował zmieścić odrazu pół miliona złotych. Policja polska wraz z policją niemiecką rozpoczęła energiczne dochodzenia i całą bandę w Niemczech aresztowano. Dziesięć osób wydano władzom polskim w Król. Hucie, tylko małżonkowie Cieśliskowie śledzą jeszcze w więzieniu we Frankfurcie, jako obywatele niemieccy.

Reszta oskarżonych przeważnie do winy się przyznała. W charakterze rzeczoznawców powołano dyrektora poczty Jarosława Skrockiego, prezesa dyrekcji poczty i telegrafów w Katowicach p. Kuntzego i radcę pocztowego Golla.

Po rozpatrzeniu spraw Sad o godz. 2 po południu w środe dnia 4 b. m. wydał wyrok, mocą którego oskarżony Karol Kessler został skazany na 5 lat ciężkiego więzienia, osk. Rajnold Peszel — na 3 lata więzienia, osk. Jadwiga Cieśliskowa i Jan Włoch — na 1 rok więzienia, osk. Paweł Klinernt, Lucja Klinerntowa, Jadwiga Peszłowa — na 6 miesięcy więzienia; osk. Maria Kesslerowa — na 2 tygodnie więzienia. Karol Seebisch został uwolniony.

(-) Gwiazdka Kolumny Sanitarnej w Katowicach dla członków katowickiej kolumny sanitarniej i ich rodzin oraz wprowadzonych gości, odbędzie się w piątek, 6. bm. w lokalu ul. Starowieskiej 11 „Hotel pod złotą gwiazdą”. Początek zebrania o godzinie 5 wieczorem. Członkowie

bratnich kolumn oraz członkinie mile widziani. Pożądana obecność mandolinistów i muzyków.

(-) Bał Maskowy. Urządzeni staraniem miejscowego koła L. O. P. Katowice-Dąb odbędzie się w lokalu p. Tomasza Kosa w Deblu, w sobotę, dnia 7 bm. Początek o godz. 7 wiecz. Wstęp rd osoby 3,00 zł. Uprasza się o liczne przybycie.

(-) Zabawa karnawałowa kolejarzy. Zarząd zastępów kolejowych w Katowicach urządził 5 stycznia o godzinie 19 w sali „Ermienze” przy ul. Plebiscytowej zabawę karnawałową w zamkniętym kole dla swych współpracowników i zaproszonych gości. Przygotował bedła orkiestra kolejowa pod batutą kapelmistrza Z. Zamorskiego.

(-) Z. A. G. „Silesta” w Krakowie wzywa swoich członków, żeby stawili się jak najwcześniej na walne zebranie C. Z. A. G., które odbędzie się w sobotę, dnia 7. bm. o godz. 17 w Czytelni Wolowódzkiej w Katowicach.

(-) Niedopuszczalne metody konkurencyjne. Rzeczca zrozumiała i dopuszczalna jest konkurencja, która zwłaszcza w świecie handlowym bywa bodźcem do wybiecia się na pierwsze miejsce przez lepsze obsłużenie danej klienteli. Niedopuszczalne jest jednak anonimowe podrywanie dobrego imienia konkurenta. Tak m. własnie niedopuszczalnym anonimem jest ulotka rozpowszechniana w ostatnich dniach wśród pocztywa katowickiego, a podpisana przez administrację jakiejś niewymienionej w treści i niepodpisanej pod treścią ulotki firmy. Ulotka ta uwłacza godności kupieckiej znanego biura „Orbis”, czego następstwem, jak się dowiadujemy, jest wystąpienie na drogę sądową firmy „Orbis” przeciwko domniemanemu autorowi ulotki.

Z Katowickiego.

(K) Akademia „Sokola” w Mateł Dąbrówce. W piątek, dnia 6. bm. z okazji 9 rocznicy założenia miejsc. gniazda „Sokola” w Mateł Dąbrówce, odbędzie się w lokalu p. Szalonka przy ul. Halera, uroczysta akademія z następn. programem: wygłoszenie referatu, występy tow. śpiewu „Wanda”, występy skółców, sztuczka w 1 akcie: „Wyrozumiały komisarz” i podpisy sekcyj szermierze na szabli. Po wyczerpaniu programu odbędzie się zabawa taneczna i strzelanie do tarczy o nagrody. Podczas zabawy przyrzeczono będzie pierwszorzędna orkiestra. Kasa czynna od godz. 17. Początek o godz. 18. Uprasza się o liczny udział. (1)

(K) Przedstawienie amatorskie w Chorzowie. Zawodowa Straż Pożarna Państw. Fabryki Zw. Azotowych urządziła w sobotę, 14. b. m. w lokalu p. Kaczmareckiego przedstawienie, połączone z zabawą taneczną. Początek o godz. 19.

(K) Podziękowanie! Zarząd grupy Związku Inwalidów Wojennych Rz. P. w Chorzowie składa najserdeczniejsze podziękowanie Dyrekcji Polskich Kopalń Skarbowych w Król. Hucie i



I wróbelki uradowany odlatuje na dach i świercoze w niebogłosy:
— Pi-pi-pi-pi, taiko mam! pi, pi, pi, wam nie dam!
Nazałutrz wróbelczka znośła drugie taiko, a wróbelek z wielkiej radości wyleciał na najwyższy komin i krzyczał na całe gardło.
(Dokończenie nastąpi).

Dział rozrywek umysłowych.

SZARADA.

Pierwsze po dziecinie mu znaczy „do widzenia”,
Drugie w Chinach, Japonii służy do jedzenia,
Wszystko razem zaś miasto znane w całym świecie,
Na mapie na Zachodzie łatwo je znaidziecie.

ŁAMIGŁÓWKA SYLABOWA.

a — a — au — bedz — bie — ca — cja — def — dny — dta
elz — gi — gla — gra — gus — i — ja — ka — kób — la — lja
la — la — la — lo — ló — ma — ni — o — ska — sja — sno
so — ta — twa — tyn — wek — wi — wie — wlec — y.

Z powyższych sylab ułożyć 17 wyrazów, których początkowe litery, czytane z góry na dół, tworzą imię i nazwisko króla polskiego.

Znaczenie wyrazów: 1. dzień przedświąteczny, 2. inaczel piękny, 3. imię męskie, 4. choroba, 5. samolotka, 6. miasto w Polsce, 7. zwierzątko, 8. półwiosna w północnej Ameryce, 9. stolica państwa w Europie, 10. imię biblijne, 11. drzewo, 12. dzieł państwa, 13. przwzrod do życia, 14. imię żeńskie, 15. państwo w Europie, 16. ptak, 17. przwzrod do psiania.

Rozwiązanie z nr. 38 „Młodego Czytelnika”:

Zagadka 1.

K	a	
---	---	--

(pusta)

Zagadka 2. Litera „m” lub „e”.
Zagadka 3. Porucznik.
Dobre rozwiązanie nadesłali: z Katowic: Biskup Eryk, Dylong Aurelijan i Józefski Roman; z Rybnika: Potykována Emilia.
Nagrody otrzymali: I, nagrodę: Potykována Emilia, Rybnik, Poczta; II, nagrodę: Dylong Aurelijan, Katowice; III, nagrodę: Józefski Roman, Katowice. Aurelijan Dylong i Romana Józefskiego z Katowic prosimy przyjść do redakcji: Jagiellońska 5 celem odebrania nagrody. Potykována Emilia otrzyma nagrodę pocztą.

Rozwiązanie z nr. 39 „Młodego Czytelnika”:
Szarada: „Kawiarnia”.

MŁODY CZYTELNIK

Polski Zachodniel
Dodatek tygodniowy

Pamiętajcie o ptaszkach.

Kiedy śniegiem wiatr mlecie
I w lodowych świąt patach, —
masz namiętać, me dziecie,
o zgłodniałych ptaszczakach!

Niech twa raczka tak rzdzi,
lżby pomoc wkrap pad'a;
bv z skrzydlatej czeladzi
nikt nie odszedł bez jada!

A gdy wiosna zawita
w blaskach słońca i teczy, —
owa rzesza, dziś syta,
śpiewem ci się odwzleczy!...

Edward Kloniecki.

O wróbelkach.

Zimno bardzo na dworze. Wiatr zimny dmucha. Dwa wróbelki siedzą na dachu z nastrożonymi piórkami. Biedne ptaszynny drżą całe, tanki mają zdrewniałe, spoglądają na siebie żalownie, jakby chciały powiedzieć:
— Bieda! bieda! kiedy my sie tej wiosny doczekamy?
I zaskładają do okien, czy nie rzuci tam kto ziarnko, albo okruszynek chleba.
Oho! widać za szyba główkę najeł dziewczynki, okno się otwiera i słyhać miły głosik wołający:
— Tu, tu, tu, ptaszynny!
Była to Mania. A może inna dziewczynka, bo chyba dużo dobrych dziewczynek jest na świecie! No i chłopców, naturalnie — także!
Wróbelki zaświergotały weselo, oczki ich radością zabłyśły zatrępotwały skrzydełkami i potręwały do okienka. Mają więc śniadanie! Pare innych wróbelków z sąsiedztwa pośpieszyło także na te częte. Grzeszna dziewczynka rzuciła dużo okruszynek z okna i wszystkie się pożywiły.

Z ruchu wyborczego.

Elektronii w Chorzowie, oraz WP. Kretlowi w Chorzowie za nadesłaną kwotę na gwiazdke dla ośiar wotny.

(K) Gwiazdka w Kilmowcu. W piątek, dnia 6. stycznia br. urzędza Zw. Powst. Śl. kr. miejsc. Kilmowic gwiazdke dla dzieci. Początek o godzinie 15. Po gwiazdce odbędzie się przedstawienie teatralne, poczem odbędzie się wieczerza rodzinna. Uroczystość to odbędzie się na snli w Szkoła.

(K) Zabawa (asieczna L. O. P. P. w Małej Dabrówce. W niedziele, dnia 8 stycznia 1928 r. w lokalu p. P. Achtleika w Małej Dabrówce odbędzie się zabawa taneczna, urządzona staraniem miejsc. kola L. O. P. P. Należy przypuszczać, że społeczeństwo będzie przybyć na te zabawy i w ten sposób przyczyni się do zasilenia funduszów Ligii, która spełnia doniosłe zadanie. Podczas zabawy przegrzany będzie doborowa orkiestra. Początek o godz. 7 wiecz.

(K) Z tow. hodowli kanarków. Dnia 17. i 18 ub. mies. odbyła się w Bogucicach w lokalu p. Zajęca wystawa kanarków. Dostawione kanarki od 19 chodowców, dzielny na grupe samochodów i grupe powszechne. Premiowanie odbył p. Arndt z Katowic. Pierwsza nagroda 40 zł. i złoty medal otrzymał za samochodów p. Dudziński z Bezucc. W grupie powszechnej otrzymał pierwszą nagrodę p. Koplom i złoty medal p. Moser z Jurefowa. Przy tej sposobności otrzymały zony chodowców ładne podarunki. Wystawę zwiedziło przeszło 200 osób.

Ż Królewskiej Huły.

(=) Wpisw w wieczorne kursy techniczne przy Wojewódzkiej Szkole Mechanicznej i Hutniczej w Król. Hucie (ul. Mickiewicza 37) odbędzie się od 15 do 30 stycznia br. codziennie (za wyjątkiem świąt i niedziel) od godziny 5 do 7 wieczerz w sekretariacie szkoły. Do wpisów należy przynieść: 1) dwa arkusze wprow (do zabawy u woźnego szkoły po cenie 10 gr.), 2) dowód ukończenia szkoły powszechnej, 3) dowód ukończenia ośmioletniej pracy w przem. 4) 4 metryce urzędz. 5) świadectwo moralności najnowszego dat. 6) dowód, że kandydat w chwili wpisu zatrudniony jest w przem. 7) kwotę 20 zł. tytułem wpisowego, opłaty szkolnej i (zwrotnej) kaucji. Nauka na kursach odbywać się będzie codziennie przez trzy lata (od godziny 4.15 do 7.20 wiecz.). Kursy przeznaczone są dla pracujących w przem. 8) którzy pragną uzupełnić swa wiedzę teoretyczną, oraz zaznajomić się z najnowszymi metodami i sposobami pracy w swoim zawodzie, a nie posiadających funduszów celem uczeszczenia do szkoły dziennej. Kursy dają zatem możność tem najbardziej wyczerpanym i młodym się odrwać od zarobkowej pracy dziennej, kształcenia się zawodowego w porze wieczorowej.

(=) Zabawa karnewalowa. Zw. Samodzielnych Pracekch Przemysłowców i Przemysłowców w Król. Hucie odbędzie się w niedziele, 8. bm. dnia

Powstanie Miejsc. Komitetu Wyborczego Nar. Ch. Zj. Pracy w Orzegowie.

W trosce o dobro polskiej racii stanu, zagrożonej rozdrobnieniem sił polskich w nadchodzącej kampanii wyborczej, przedstawiciele organizacji społecznych, zawodowych i kulturalno-oświatowych gminy Orzegów, zebrali się w dzień Nowego Roku pod przewodnictwem naczelnika gminy p. Tomanka w sali Wilktora Pyki, w celu omówienia aktualnych spraw wyborczych. Wynikiem obrad było uchwalenie następującej rezolucji:

Zebrani dnia 1. I. 1928 r. w Orzegowie przedstawiciele miejscowych związków zawodowych i towarzystw kulturalno-oświatowych wobec zbliżających się wyborów do Sejm. i Senatu, doceniając wagę tychże dla G. Śląska; uznają potrzebę jednolitego frontu polskiego; witają z uznanem inicjatywę Nar. Chrz. Zjednoczenia Pracy, idącą w kierunku zjednoczenia sił polskich i dążenia do powstania. Zebrani potępiają wszelkie usiłowania, które mogą rozbić siły polskie i przez to szkodliwie Państwu Polskiemu.

Głos pojednawczy Rady Polskich Stowarzyszeń w Nowym Bytomiu.

(Rezolucja.)

Przedstawiciele Stowarzyszeń Polskich w Nowym Bytomiu w obawie, że wzajemne zwalczanie się przedstawicieli Śląskiego Katolickiego Bloku Ludowego i Chrześcijańskiego Narodowego Zjednoczenia Pracy na wiecach przedwyborczych przyniosłoby korzyść tylko na-

Za Radę zakładową kopalni Gothard: Słezok Adolf, Loewe Karol, Łukaszczuk Paweł, Za Związek kolejarzy Z. Z. P.: Szmatloch, Za Z. O. K. Z.: Drapała, Za Związek Powst. Śl.: Kadłubek, Za Związek Uchodźców: Szczuk, Za Związek Strzelecki: Puchala Herman, Za Związek kat. Meżów: Helm Emanuel, Za Z. Z. P. filja Górnik. i N. P. R.: Kaczmarek, Za Z. Z. P. filj. Maszynistów i N. P. R.: H. Maura, Za Klub Sportowy 27: Loewe Konstanty, Loewe Wincenty.

Przedstawiciele podpisanych organizacji i stowarzyszeń utworzyłi Miejsc. Komitet Wyborczy Nar. Chrz. Zjedn. Pracy, w skład którego weszli: jako prezes p. nacz. gminy Tomanek; jako wiceprezes naucz. p. Drapała, prezes Z. O. K. Z.: 2. wicepr. p. Kadłubek, prezes Zw. Powst. Śl.: sekretarz, p. Bialek, insp. biur. gminy; zastępca sekr. p. Rohrbach, kier. szkoły; skarbnik p. Loewe Karol, radca załogowy kop. Gotharda; zast. skarbnika p. Stachuński, urzednik woj.; jako lawnicy pp.: Matura Herman, Kaczmarek Franciszek, Szmatloch Franciszek, Puchala Herman, Słezok Adolf, Łukaszczuk Paweł.

szemu wspólnemu wrogowi, proszą, proszą główne zarządy tych dwu kierunków o możliwie zgodzenie się na jedną listę polską, lub przynajmniej, w razie niedojścia do skutku wspólnej listy, o zaniechanie walk osobistych.

członków i ich rodzin. Czysty zysk z zabawy przeznaczony jest na budowę Domu Rzemieślnicze w Katowicach. Początek zabawy o godz. 7 wiecz. w sali Katol. Domu Związkowego w Król. Hucie, ul. Wolności 47. — Strój wieczorowy.

Ż Świątobłowlkiego.

(S) Uroczystość gwiazdkowa w szkole II. w Świątobłowlu. 29. ub. m. odbyła się gwiazdka szkolna, urządzona staraniem nauczycielstwa

młodzież, zebrani, dziękując nauczycielstwu za zgotowanie tak miłej i nastrojowej uroczystości, rozeszli się.

(S) Uroczystość gwiazdkowa Tow. Polek pod opieką św. Jadwigi w Świątobłowlu. W dniu święto Bożego Narodzenia obchodzilo Tow. Polek uroczystość gwiazdkowa. Przewodniczącą p. Kowolowa przywitała serdecznie liczne członkinie i gości słowami: „Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus”. Odpowiednio następuje kolenda: Narodził się Jezus Chrystus”. Dzieląc członkini pękami deki; macjami i dwiema trójściami sztukami teatralnymi urozmaiciły ten wieczór. Nie zapomniano też o ubogich: 95 członkini otrzymało praktyczne podarunki, poczem odbarżono 40 dzieci szkolnych. Kierownik szkoły p. Materowski wygłosił treściwy referat na temat: Bóg, Rodzina i Ojczyzna! Urodawane i pokazane na duchu, wracali Polki do domu. W niedziele, 8. bm. odprawi się na intencje towarzysztwa msza św. w kościele parafjalnym w Świątobłowlu o godzinie 7 rano. — Walne zebranie Tow. Polek odbędzie się we wtorek, 10. stycznia o godzinie 4 po poł. na sali p. Fromera.

(S) Statystyka urodzin i śmiertci gm. Kochłowie. Urzed Stanu Cywilnego podaje, że w ubiegłym roku zarejestrowano: 296 urodzeń i 152 zgonów i 79 ślubów.

(S) Zabawa teatralna Och. Str. Pożarnej, Ochotnicza Straż Pożarna w Świątobłowlu urzędza 6. bm. zabawy ze współudziałem Teatru Amatorskiego im. M. Bohuckiego z Król. Huty pod kierownictwem artyst. p. M. Petryckiego. Odegrana będzie komedia w 3 aktach „Gohelin” (Sala p. Preisnera, dawniej Fojick). Początek o godz. 18.30. Teatr Amatorski wyraziło się ze swego zadania znakomicie, wobec czego spodziewać się należy, iż miejscowe społeczeństwo znajdzie zrozumienie i poprzta na imprezę.

Ż Pszczyńskiego.

(P) Okręg wyborczy miasta Pszczyzny. Miasto Pszczyzna, jak dotychczas podzielone na 4 okręgi wyborcze (Okręg I. obejmujące ul. Biełuńska, Kempe, Podstarzyńców, Polne Domy, Starawic Książca, Pszczyński Zamek, ul. Strzelecka. Okręg II. starówia: ul. Dąmrota, Głowackiego, Gotzmann, Karola Miark, Kościełna, Lomp, Matecki, Nowy Tarz, Pasterka, Piastowska, Rynek, Piort Skarż, Plac Kościelny, Stalmacha, św. Jadwigi, Wolności. Do III. Okręgu wyborczego należą: ul. Dworcowa, Dworzec, Aleje Kościuski, Do Rzeźni, Koszarowa, Poniatowskiego, Lixona, 3-go Maja, Plac Książcy, Sienkiewicza, Sokoli. Do IV. Okręgu należą: ul. Bogedajna, Grzybowe, Jana Kupca, Kopernika, Mickiewicza, P-wstańców, Sobieskiego, Siedlec. Każdy Okręg ma własny lokal wyborczy

(P) Spisy wyborców do przetrzenia. Od 3 dr. 15. bm. wlicznie we wszystkich lokalach obwodowych komisji wyborczych na terenie powiatu wyłożone są do przedlądnięcia spisy wy-

2

3

— Pi-pi-pi-pi. — zaświergotaly wróbelki odlatując — dziękujemy grzecznej paniencie, że o nas namietala, ślicznie dziękujemy.

Dwa wróbelki, te co najpierwsze spostrzeżły dziewieczynkę w oknie, powrócili na dach, a potem schronili się w swoim gniazdku, bo zimny wiatr bardzo im dokuczal.

Gniazdko to było urzędzone pod strzechą, wygodnie i zacisznie, ptaszeta zliebniec przytulili się jedno do drugiego, ażeby się rozgrzać troszeczke.

Wicher wieje coraz gwałtowniej, podnosi klebwy kurzawy w powietrzu, porwya dym z komina i unosi go w szalonym wirze; ludzie, którzy przechodzą ulicą, otulają się starannie w ciepłe okrycia.

— Cóż to za straszna zawierucha — mówi wróbel, wystawiając ostrożnie główke ze swej kryłówki i spoglądając na świat, cały dom się trzęsie, jak gdyby się miał zawalić.

W tej chwili kawał komina odrywa się z łoskotem, spada na brzeg sromianego dachu i strąca z niego parę sponków, tych właśnie, które przykrywały gniazdeczko. Wróbelki z wielkiego przestrachu zamykają oczeta, siedzą cichuteńko i nie śmia poruszyć się; po chwili samiec, odważniejszy, spogląda w górę i widzi nad sobą szare olowiąne niebo. Niema już dachu nad gniazdeczkiem, wiciura go zerwała.

Wróbelki otrząsa skrzydełka, prostują łapki, cieszy się, że nie zginął w strasznej klęsce.

— Ruszno się, kochanko, mówi do swoje żoneczki, nie mamy już dachu nad głową, trzeba iść dalej w świat. Czy nie ci się nie stało?

— Nic, nic, zdrowa jestem i cała, odpowiada wróbelczka, wysuwając się z kącika i przeciągając skrzydełka.

— A więc ruszajmy dalej, mówi wróbel, jest tu niedaleko kącik wyborczy; gdzie nam będzie bardzo wygodnie. Lecz za mną!

I pofurceli oboje w sąsiednią ulicę, a wróbel zatrzymał się przy okienku niewielkiego ładnego domu.

— Czy widzisz, rzekł do swojej samiecłki, jakie tu porządne gniazdeczko? to jaskółki je pobudowały, pomieścimy się w nim doskonale.

— Co też tobie w głowie, odrzecz wróbelczka, a cóż na to jaskółczki powiedzą, jak powróca z zamorskiej swojej podróży? Pewnie się na nas pogniwają.

— Ej co tam! Nim one wróca, my sobie inne gniazdko zbudujemy, odpowiada wróbel; ale teraz takie okropne zimno, że mi się nie chce brać do roboty, cały jestem skostniały. Chodź, chodź, żoneczko, ogrzećmy się i odpocznemy!

I mówiąc to, wskoczył do gniazdka, a samiecłka wsunęła się za nim.

— Co też to znaczy, rzekła, że tu takie pustki w tym gniazdeczku? jaskółki przecież urzędzają sobie zwykle miękka pościółkę. Musisz, kochanie, pofurnąć jeszcze do naszego dawnego miesz-

kania i przynieść tu wszystkie żdziebelka słomy i sianka, któreśmy tam narozmładziłi; będzie nam cieplej i wygodniej. A nie zapomnij zabrać tego strzeczka wełnianego i tych kłaczek, z kociej sierści, co tośmy je na poddaszu znaleźli.

Wróbel odleciał przedziutko, a wróbelczka zaczęła porządkować w nowym swoim mieszkaniu.

Te jaskółczki są naprawdę bardzo dowcowne, mówiła sama do siebie, iak to one zreczenie to gniazdko ulepiły z ziemi i przytwierdziły je tak mocno do ścian. Jabyim swoim grubym dzióbkiem nie potrafila nigdy tego dokazać. Nie rozumiem jednak, po co to sobie tylu trudu zadawać. Niby to piskleta nie chowają się równie pięknie i zdrowo w zwyżajnym gniazdku, choćby w szeszlinie muru? Ale co tam mój meżulek tak długo porabą? czemu nie wraca? A, przecież lecł już nieboraczek i niesie coś w dzióbku — kawaleczek napieru! Szkada bylo zachodu, na nie mi się to nie przyda.

— Przepraszam ciebie, duszko, żem tak długo się zabawif, rzekł wróbel, wskazując do gniazdka, ale zaraz ci opowiem, co mi się wydarzyło. Pofurnałem do dawnego mieszkania, ale, niestety! Nie zastałem już ani sianka, ani wełny; wiciura wszystko zabrała. Znalazłem tylko ten kawalek napieru, ale to się na nie nie przyda. Musimy jednak dziś na tym porzucić, bo strasznie jestem zmęczony. Jutro postaram się o lepszą pościółkę, a teraz przespój się trochę! I mówiąc to, wróbel przytulił się w kąciku, wróbelczka poszła za jego przykładem i oboje wkrótce usneli.

Zawierucha uspokoiła się nazajutrz i dni następnych znosiła już była pora. Wróbelki jako tako przebyły życie; codziennie trwały do okienka, edze dobra dziewieczynka syna! Jedzenie dla ptaszat, a w cieplejsze dni skakały sobie po dachu i nawet odlatywały, dla rozprostowania skrzydełek.

Już miesiąc marzec się kończy, wiatr zimny jeszcze dmucha często, ale słoneczko coraz więcej przyrzewawa. Para wróbelków rozgospodarowała się na dobre w gniazdku jaskółek. Teraz, gdy już troszke pociepialo, wróbelki w ciągłym sa ruchu; co chwila to jedno, to drugie wylatuje z gniazdeczka, szuka, szpera, po płotach, po gałęziach drzew i powraca, niosąc w dzióbku żdziebelko mchu, strzepak wełny, niteczke lub piórko.

— Bądź spokojna, żoneczko, mówi wróbel, już teraz nasze dzieciny będą tu miały wszelka wygode, ustaliśmy im taką mięciutką pościółeczke. Żebyż to przedę obaczyć ten drobiazg kochany, te śliczne, żółte dzióbki!

Następnego dnia wróbelczka siedzi w gniazdeczku, a wróbel podskakuje wesolo, zagląda do gniazdka i wola:

— Pokażno, pokaż jeszcze raz, jak ono tam wygląda! Wróbelczka podnosi się ostrożnie i odkrywa na chwile małe jajeczko brunatno nakraplane, które zniosła w nocy.

— Jakie śliczne! wola wróbel. Siadał, siadał przedziutko, żeby się nie oziebiło.

O 8-godzinny dzień pracy w Niemczech.

W Niemczech rozegrał się w ostatnich tygodniach olbrzymi bój między kapitałem a pracą. Oto zwłazek przemysłowców ciężkiego przemysłu metalowego prowincji nadreńskich wypowiedział z dniem 1 stycznia 1928 r. pracę wszystkim swym robotnikom, uzasadniając ten krok „nierentownością” przedsiębiorstw.

Idzie o to, że od Nowego Roku na mocy uchwały parlamentu Rzeszy z dn. 16 lipca 1927 r. ma być przywrócony w przemyśle niemieckim 8-godzinny dzień pracy, porzucono, jak wiadomo, w okresie poinflacyjnym, kiedy to robotnikom narzucono 10, a nawet 12-godzinny dzień pracy w imię ratowania przemysłu, podczas gdy przemysłowcy w czasach inflacji za bezcen zreorganizowali warsztaty pracy i przystosowali je do najwyższych wymagań technicznych.

Przemysłowcy zrobili więc świetny interes na inflacji, robotnicy ponieśli ciężkie ofiary. Obecnie, gdy inflacja należy już do przeszłości, gdy rząd Marxa czuł się zmuszony przywrócić obowiązujący ustawowo, a tylko czasowo zawieszony 8-godz. dzień pracy — przemysłowcy zarządili lokaut, wymawiając prace około 350 tysiecy robotników a wraz z rodzinami około 500 tysiąc.

Przemysłowcy starannie przygotowali się do tego. Oto od wszystkich członków Związku Przemysłowców ściągnęto od kilku miesięcy po 5 mk, za każdego zatrudnionego u nich robotnika na fundusz ubezpieczalny. Mało tego. Ciężki przemysł niemiecki, będący najpotężniejszą organizacją przemysłową w Niemczech wchodzi w skład europejskiego kartelu żelaznego, do którego należy poza tym: Belgja, Francja, Luksemburg, Czechosłowacja. Na mocy statutu tego kartelu każda z krajowych organizacji ma przepisać kwotę produkcji. Jaka ma prawo rzucić na rynek światowy. O ile organizacja z tych lub innych powodów, nie może dostarczyć przewidzianej ilości, otrzymuje ona odszkodowanie od innych członków kartelu. Nie miecąc przemysłowcy zapewniłi sobie więc pomoc wzajemną nietylko wewnętrzna, ale też międzynarodowa, urzędzając hasło: „przedsiębiorcy wszystkich krajów łączcie się”.

Zamach przemysłowców został narazie udaremniony, dzięki temu, że w Niemczech obowiązują przymusowe rozmięstwo, przymusowe, które — jak zawsze w podobnych wypadkach — padło kompromisowo, nie zadowolając żadnej ze stron. Obie też strony odrzuciły orzeczenie rozjemcze, które mimo to obowiązuje i od 1-go stycznia weszło w życie. Orzeczenie musiało — jako że ustawa parlamentu to nakazuje — zasadniczo żądać od przemysłowców wprowadzenia systemu pracy na 3 zmiany.

O założenie Śląskiego Towarzystwa Jedwabniczego.

Infłajtywa wychodzi z kół instruktorów jedwabnictwa. — Termin zjazdu organizacyjnego 8 stycznia 1928 r.

W czerwcu br. zorganizowała „Centralna Doświadczalna Stacja Jedwabnicza w Miłanówku pod Warszawą” pierwszy kurs instruktorów jedwabnictwa, w którym wzięło udział 48 osób z całej Polski. Pomiedzy uczestnikami było dwóch Górnoślazaków, a to p. Mroczkiem Wincenty z Bobrownik i p. Maroszczyk Jano, leśniczy z Wodzisławia, którzy ukończyli kurs i zdali egzamin z wynikiem „dobrym” na instruktorów jedwabnictwa.

Ażby nabyła wiedza o jedwabnictwie z korzyścią dla społeczeństwa G. Śląska społecznikować. p. Maroszczyk Jano założył w Wodzisławiu — za zgodą magistratu miasta Wodzisławia — „Pierwszą Doświadczalną Stację Jedwabniczą na Górnym Śląsku”. Zadaniem wymien. stacji jedwabniczej jest:

1) wyhodowanie w jaknajkrótszym czasie przeszło 1.000.000 zdrowych i silnych drzewek morwy białej (Morus alba);

2) urządzanie corocznie bezpłatnego kursu hodowców jedwabnika, który byłby najbardziej polecanym członkiem kółek rolniczych i nauczycielstw;

3) przeprowadzenie badań w zakresie hodowli drzew morwowych oraz jedwabnika i jego chorób;

4) udoskonalenie narzędzi do hodowli drzewek morwowych, iak i przyborów do hodowli jedwabnika, oraz nauki o jedwabnictwie.

Ażby zaś pierwsza doświadczalna stacja jedwabnicza na Górnym Śląsku mogła się należycie rozwinąć i rozpoznać jedwabnictwo pod jak najdogodniejszymi warunkami dla społeczeństwa — informator nasz uważa za wskazane założenie „Śląskiego Towarzystwa Jedwabniczego z siedzibą w Wodzisławiu”. Zadaniem Towarzystwa Jedwabniczego byłoby: ponieranie jedwabnictwa i zakładanie hodowli jedwabników. Członkowie dzieliby się na dwie grupy: na grupe członków-pomoczących jedwabnictwu, bądź to finansowo lub naukowo, iak szkoły, ochronki, różne zakłady dobroczynne itd. i na grupe członków-hodowców jedwabnika, którzyby

ale nie odrazu, lecz stopniowo. Ponieważ obniżenie czasu pracy zmniejszałoby automatycznie płace robotników, obliczane podług rodzin, organizacje robotnicze domagały się odpowiedniego podwyższenia plac. Orzeczenie rozjemcze na tym punkcie postawiło więcej na ręce przemysłowcom, ustalając różne skale podwyżek dla różnych kategorii, ogólnie zaś ustaliło zaledwie 2 procentową podwyzkę.

za płacone składki do Towarzystwa otrzymali pewną ilość drzewek morwowych, iak również zakładali hodowle jedwabników.

Członkowie pomoczący jedwabnictwu otrzymaliby za płacone składki bezpłatnie — po pewnym czasiekresie — gablotkę z eksponatami o rozwoju jedwabnika oraz przemysłu jedwabniczego, albo wyroby jedwabne, iak płótno, chusteczki kieszonekowe i różnokolorowe materiały.

Celem założenia wyżej wymienionego towarzystwa jedwabniczego, zwoluje p. Maroszczyk Jano zebranie organizacyjne na niedzielę, dnia 8-go stycznia 1928 r. o godz. 3-iej po południu w Wodzisławiu w sali nana Augustyna Staniny (Hotel Piast) w Rvniku.

Sprawie hodowli drzew morwowych, hodowli jedwabnika, oraz sprawie polskiego przemysłu jedwabniczego poświęciliśmy wiele uwagi i omówiliśmy te sprawy bardzo wyczerpująco, tak, że czytelnicy nasi, zwłaszcza z pośród sfer rolniczych i właścicieli sadów, mieli możliwość poznania korzyści osobistych, iak i dla kraju — iakie plyną z racjonalnego rozwoju tej przemawianej przez nas nowej rosnodarki społecznej.

Inicjatywa, iaka wychodzi od p. Maroszczyka Jana jest godna poparcia, a należycie wprowadzona w życie — da szerokim warstwom Śląska nowy sposób uczciwego zarobkowania.

Sadziemy, wiec, że ci, którym na sercu leży rozwój rodzimego przemysłu chętnie popieszą na zjazd wodzisławski.



Dla mamusi Alboril!

W pokoju dziecięcym

nle powinno nigdy braknąć kremu Nivea. Rosowój dzieci i ich zdrowie w najwyższym stopniu zależne są przede wszystkim od racjonalnej pielęgnacji ich ciała. Lecząc, to, łagraturo dła na delikatny maskórek dziecka

Krem Nivea.

Przeciwdziałanie agitacji komunistycznej wśród młodzieży.

Szereg organizacji społecznych, w głębokiej trosce o rozwój zdrowych moralnie i fizycznie młodych pokoleń w Polsce, wszczął akcję w kierunku zwalczania agitacji komunistycznej wśród dzieci i młodzieży.

Na podstawie zebranych materiałów stwierdzono, że III Międzynarodówka komunistyczna utworzyła komunistyczną Międzynarodówkę Młodzieży (K. I. M.) dla organizowania związków młodzieży komunistycznej na całym świecie, a w szczególności w Polsce. Nado że przy Międzynarodówce Młodzieży utworzono Międzynarodówkę dzieci. Instrukcje „Orgbiura” III Międzynarodówki polecają partii komunistycznej w Polsce „wszystko zrobić dla osłabienia iaknajszybszego rozwoju w dziecięcych organizacjach komunistycznych”. Już w maju 1925 r. na zjeździe w Charkowie „Komsomol” Ukrainy objął opiekę nad Zw. Młodzieży Komunistycznej w Polsce z następującym podziałem na okręgi: Warszawską Organizacją Z. M. K. oddana została pod opiekę Charkowa, Łódź pod opiekę Odessy, Lwów — Kirowa, Zarebce Dabrowskie — Donieckiemu Basenowi, Górny Śląsk — Jekaterynosławiu, okręg lubelski — Podola, okręg siedlecki — Półtawie okręg tarnopolski — Czernichowu, okręg wołyńsko-podolski pod opiekę Wołynia sowieckiego. Bezpośrednie ogniska akcji zbolszewizowania młodzieży i dzieci polskich mieszczą się w Berlinie i Gdańsku. (!)

Mając powyższe na uwadze, zrzeszone organizacje rozpoczynały akcję przeciwdziałania komunizmowi na terenie szkół, w porozumieniu z ministerstwem oświaty.

MYSŁI.

Nie to, czego nie chcesz, lecz, jak umiesz chcieć, nie, od czego się uchyłasz, ale co tworzysz, iak i co budujesz i co o twoich budowach sądzi wiecznie obecna i coś swojego tworząca pozaludzka moc — oto są zadania.

(St. Brzozowski; „Legenda Młodej Polski”.)

JANKO LESKOVAR. Bez domu.

(Tłumaczenie z chorwackiego przez Wiktora B.)

Był ajentem nieznannej fabryczki stampilij o dźwięcznej nazwie „Excelsior” z nieznaną placą trzydziestu koron na miesiąc. Podróżował dzień za dniem, rok za rokiem. Gdy zaczął, był jeszcze młody, ale już wstąpił, a jeszcze podróżował od wsi do wsi, od miasta do miasta z kufereczkiem w ręce. Podróżował tak i co płyty, szósty rok zachodził od tego samego miasta, do tej samej wsi, licząc na to, że przez ten czas stamplije się starły i zużyły. Nachodził tu te same urzędowe budynki, szkoły, dwory, te same domy, lecz zawsze wchodził do nich z jakąś niepewnością, pytając się siebie samego, czy też znalazł w nich jeszcze przyjaznych ludzi. I oferował swój towar zawsze jakoś nieśmiało, iakby się bał, by go nie przepędzono.

Nie przerywał swoich podróży, tylko w mielscowościach, w których go zastawali swięta, pozostawał niejaki czas, a także i wtedy, gdy trzeba było załatać obuwie, odzież, lub przeprać bieliznę, zatrzymywał się w jakiej wsi. Domu nie miał nigdzie — ni lednie

izby nawet, choćby pod cudzym dachem, któryby mógł nazwać swoim domem. A nie miał ani rodziny, ani przyjaciela, rzadko mógł się zapamiętać i przybrać iakiego dzień.

Tak, krewni! Za młodych dni puścił się w świat, by ich poszukać. Rodzice jego przysłali tu z daleka, tu umarli i tu go zostawili dzieckiem. Gdy przyszedł do ich rodzinnych stron, znalazł tam ludzi, których języka nawet nie rozumiał; nie należał więc do nich, obcy był i on dla nich i oni dla niego. Najbliżsi jego krewni nie byli już przy życiu, wiec powrócił tam, gdzie wyrósł. Ale i tu był osamotniony. Dzieckiem — nie mógł trafić na ludzi, którzyby go przegarneli, wiec czasu swego dzieciństwa przeżył po wielu wsiach. Tak osamotniały — tem silnie odczuwał pragnienie stworzenia sobie ogniska domowego. Za młodych jeszcze lat śnił o małżeństwie z dziewczyną z mieszczanśkiej rodziny. Później popuścił z wymagal. Gdyby mógł przynajmniej uciąć dwa tysiące koron, a choćby dostał tysiąc i pół, kułiby gdzieś w Sławonii nieco ziemi, zostałby rolnikiem, ożeniłby się z iaką wieśniaczką. Byłby i z nią szczęśliwy. I wyobraźnia jego wyczarowywała obrazy idyllicznego żywota na wsi, w jego własnym domu, otoczonym drzewami i owocami. Tam pod oknem rosły-

by nałnace kwiaty, podwórce pełne drobiu, niedaleko na polu dojrzewa żyto, kołyszac się na wietrzku, dalej mała iaka porośnięta kwitnaciemi trawami, a to wszystko on obchodził, pałac pańciosa. Tak, pańciosa się nie wyrzekł — i herbatę by pił, ale nie tak rozrzućnie pocukrowana, iak to u nas bywa. Za swoich młodych lat zablądził do Rosji i tam się nauczył, iak biedacy piją herbatę: grudkę cukru w usta i na to chlipię się herbatę. Tak i on teraz pije, a nauczyłby i swoich, by tak nili. A byłiby nimi żona i dzieci, gdyby Bóg pozwolił, żeby były. Tak, jego żona miałaby też rodzinę, a onby żył nieknie w zgodzie i miłości z nimi i odwdzięczałby się.

To były złote sny, a długo miał nadzieję, że się one sprawdzą. A potem przyszedł czas, kiedy tej nadzieji poczeło niestawać. Pieniędzy nie mógł nijak uzyskać, miał się tego i owego, lecz nic mu nie szło na reke. Nawet nie mógł dorwać ni zastępstwa iakiej lepszej firmy. Gdy przystąpił, by się przedstawić, otrzymał wstępną odpowiedź: „do pracy dla nas nie możemy nana przyjąć”. Był niepozornej powierzchowności i ciężka miał wymowa. A i sam widział, że go przyroda dość pomacoszemu obdarzyła i nie eniałw się na ludzi, którzy go odrzwaliali, a ostatnio dla właściciela fabryki stampilij poczul

pewna wdzięczność, że go przynajmniej on cierpi, choć przez jego marną placę nie mógł dojść do niczego. Oprócz tego zastępował jeszcze dwie, trzy fabryki, tak samo nieznanne i niezaczne: od nich dostawał tylko prowizję i przy tem wszystkim tylko tylko zarabiał, że mógł żyć. Lecz zdarzało się często, że w kieszeni była ledwo jakaś korona, a on podróżował nieszo od wsi do wsi.

I iak rozplnely się jego sny. Nie wierzył już, by się mogły spełnić i gdy sobie o nich wspominał, wzdychał tylko: „Och, iakby to ładnie było!” — I podróżował dalej od wsi do wsi, od miasta do miasta z kufereczkiem w ręce dzieć za dniem, rok za rokiem. Dokąd tak będzie podróżował, gdzie ustanie? Może wyzionie ducha, gdzie przy drodze, albo w nocy na ławie, w karczmie... Lecz o tem nie rozmyślał... Wesoło nie myślał więcej o dalekiej przyszłości, to była jego filozofia. Podróżować, podróżować bezustanku, w podróży zapominać o wszystkim! Tu, gdzie bezustannie zmieniała się przed oczyma góry i doliny, pola i lasy, wśle i miasta, a czuje się głód i pragnienie, słońce i chłód śniegu i deszczu, wiatr i parność — niema kiedy poddawać się wzruszeniom...

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Lagiewniki Śl. Zebranie miesięczne członków Zw. Powst. Śl. grupy bytomskiej odbędzie się o godz. 14 w salce zebrań p. Brzózki. Uprasa się o liczne przybycie.

Rybnik. Walne zebranie Zw. Powst. Śl. uch. grupy pow. strzeleckiego odbędzie się o godzinie 16 w lokalu p. Cwika (pl. Wolności).

Chropaczów. Walne zebranie miejsc. grupy Zw. Powst. Śl. odbędzie się o godzinie 13, w lokalu p. Tomasa.

Wzywa się wszystkich członków do uregulowania składek miesięcznych.

Zory. Walne zebranie miejsc. grupy Zw. Powstańców Śląskich odbędzie się o godzinie 4 po poł. w lokalu p. Henslika.

Niewiadom. kop. **Homy.** Zebranie miejsc. grupy Zw. Powst. Śl. odbędzie się o godz. 3 po poł. w lokalu p. Musiola.

Król. Huta. Miesięczne zebranie miejsc. kół Z. O. K. Z. które miało się odbyć w dniu 6. bm. zostało odroczone, natomiast w bież. miesiącu odbędzie się zebranie walne.

Lagiewniki Śl. Walne zebranie miejsc. grupy Zw. Powst. Śl. o godzinie 2 po poł. w lokalu p. Kokota.

Mysłowice. Walne zebranie miejsc. gniazda „Sokoła” o godzinie 15 w Hotelu Francuskim. Członkowie, należący ze składkami miesięcznymi przeszło 3 miesiące, — tracą prawo do głosowania. Po zebraniu odbędzie się „gwiazdka” członków i ich rodzin.

Hajduki Nowe. Uroczyste zebranie miejscowej grupy Zw. Powst. Śl. o godzinie 6 wiecz. w lokalu p. Gerlinga.

Bogucice. „Gwiazdka” przezdana staraniem miejsc. grupy Zw. Powst. Śl. odbędzie się o świcie Trzech Króli w lokalu zebrań. Wstęp za okazaniem legitymacji, tylko dla tych członków, którzy uregulowali składki członkowskie do końca ub. roku. Członkowie przyniosą ze sobą widelce i tolek, natomiast żony członków filiżanki. Jednocześnie zarząd grupy komunikuje, że z dniem 15. bm. zostaną wykluczeni ze Związku ci członkowie, którzy zalegają ze składkami.

Ruda — Szczęść Boża. Zebranie grupy V Zw. Powst. Śl. o godzinie 14 w lokalu p. Voretra.

Klimowice. Gwiazdka, urządzona dla dzieci staraniem miejsc. grupy Zw. Powst. Śl. odbędzie się o godzinie 3 po poł. Po uroczystości odbędzie się przedstawienie teatralne i wieczorek familijny.

Dnia 8. stycznia 1928 r.

Łaziska Górne. Walne zebranie miejsc. grupy Zw. Powst. Śl. odbędzie się o godzinie 16 w lokalu p. Gregorackiego.

Bytków. Walne zebranie miejsc. kół Z. O. K. Z. odbędzie się o godzinie 16 w lokalu p. Brysana, przy ul. Michałkowskiej 1.

Hajduki Nowe. Walne zebranie miejsc. grupy Zw. Powst. Śl. o godzinie 4 po poł. w lokalu p. Homy przy ul. 3. Maja 55.

Nikiszowiec. Walne zebranie miejsc. grupy Zw. Powst. Śl. o godz. 2 po poł. w lokalu p. Knosha.

Tarnowskie Góry. Roczne walne zebranie Zw. Powst. Śl. grup uch. pow. opońskiego, oleśkiego, kluczberskiego i brudnickiego — placówki Tarnowskie Góry odbędzie się o godz. 17, w lokalu „Pod Ulm”.

Katowice II. Walne zebranie miejsc. gniazda „Sokoła” o godzinie 16 m. 30 w lokalu Strzeży Górniczej, przy ul. Andrzeja. Po zebraniu — gwiazdka i kolenda.

Odprawa wszystkich Dowódców baonów Komendy Powiat. P. W. I. W. F. Zw. Powst. Śl. u pow. Świętochłowice odbędzie się w niedzielę, 8. stycznia 1928 r. o godz. 10 rano, w lokalu p. Michałka (dawnej Folc'ka) w Świętochłowicach przy ul. Bytomskiej 23.

Komendant Powiatowy. (—) Sojka, ppor. rez.

Do wiadomości wszystkim grupom Zw. Powstańców Śl. II. Baonu Rybnickiego

Z okazji uroczystości wręczenia podobizny najwyższego dostojnika Marszałka Piłsudskiego Zarządowi Powiatowemu oraz dekoracji członków II. Baonu Rybnickiego przez wyższe władze związkowe, zapraszam wszystkie grupy na dzień 8. stycznia 1928 roku i przypominam okoli-

nik, który został wysłany do grup, celem ściągania go wykonania.

(—) Korbel, d-ca baonu.

Dnia 10. stycznia 1928 r.

Rybnik. Walne zebranie Tow. Polek odbędzie się o godz. 4 po poł. w Hotelu Polskim. Porządek dzienny następujący: 1) zagajenie, 2) sprawozdanie z działalności zarządu i tow., 3) sprawozdanie kasowe, 4) sprawozdanie komisji rewizyjnej, 5) ustąpienie starego zarządu i wybór przewodniczącego zebrań, 6) wybór nowego zarządu, 7) wolne głosy. Celem otępiennego ustalenia Tow. Polek w Rybniku uprasza się wszystkie członkinie o pewne i punktualne przybycie.

Zarząd Tow. Polek w Rybniku.

Odpowiedzi redakcji.

„Obywateli” Bielsko. Zamieszczenie inzeratu danej firmy nie oznacza bynajmniej gwarancji przed zamieszczeniem ewentualnej służnej krytyki. Musimy jednak otrzymać w tej sprawie ugruntowane, obiektywne i podpisane przez informatorów materiały. Anonimy z natury rzeczy są bez wartości

Redaktor odpowiedzialny Wiktor Dwlaż w Katowicach. — Druk Drukarnia Śląska Sp z ogr. odp. Katowice, ul. Batorego nr 2 Telefon 4-26

Ogłoszenie.

Dnia 11. stycznia 1928 roku odbędzie się w siedzibie ekspedycji towarowej o godz. 10-tej

publiczna licytacja

najwięcej dającemu za gotówkę jednego wagonu piasku do szorowania (Lawa) o wadze 12,500 kg. w skrzyniach i workach.

Ekspedycja Towarowa, Szoplenice.

Restauracja Teatralna

Katowice, Rynek 12 — Telefon 23-83

W czwartek, dnia 5 stycznia 1927 r.

Tradycyjne Świniobicie

na które ma zaszczyt zaprosić

Gospodarz. 11

Instytut Stenograficzny

Wł. Chrapusty Katowice prowadzi stałe

Kursy stenografii polskiej i niemieckiej.

Dokształcanie w językach, korespondencji tudzież pisania na maszynach. 15

Sekretariat Instytutu Stenograficzn. Francuska 17.

Wózek dziecienny

w b. dobrym stanie do sprzedania za przystępną cenę. Katowice, Dworcowa 4 — Kuleszyński.

Zamienie 14

2 pokoje i kuchnię w **Kończych** na takie same w **Katowicach** lub **okolicy**. Oferty należy skierować pod szyfr „Poczta” do Adm. „Polski Zachodni”.

Służąca

uczniwa, w wieku około lat 20, z poleceniami, **potrzebna od zaraz** lub od 15-go stycznia b. r. Zgłoszenia osobiste pod adresem: **Siemianowice**, Kościelna nr. 3, mieszkanie 24. 5

Dziewczyna do posługi


uczniwa, może się zgłosić pod adresem Katowice, Poniatowskiego 16, III. prawo.

KAŻDA inteligentna MATKA wie, że PRZETWORZY OWSIANE zawierają dużo SUBSTANCJI ODŻYWCZYCH (sól, wapnia, tłuszczu itp.)

dlatego też takowe najchętniej stosuje jako pokarm dla swych dzieci,

„OWSIANKA” Sp. z o. o.

Gosnowiec, Siemkiewicza 10. Tel. 42.



Poleca znane ze swej dobroci:

Mączkę owsianą
Mączkę owsianą
Kakao owsiane
Grysk owsiany
Miękką jęczmienną
Miękką mączką
zabojną

FABRYKA OWSIANKA
GOSNOWIEC, ul. SIEMKIEWICZA 10

Za powyższe wyroby fabryka nasza otrzymała wiele odznaczeń, między innymi: w 1908 r. Medal Srebrny na Wystawie Hygienicznej w Lubli nie; w 1909 r. Medal Złoty na Wystawie Przemysłowej w Czeszowie; w 1911 r. Najwyższy Dyplom Uznania na Wystawie Farmaceutycznej podczas Zjazdu Lekarzy i Przyrodników Polskich w Krakowie; w 1925 r. Medal Złoty na Wystawie w Bukarescie i t. p.

Opinie sier naukowych (z 1926-27 r.) o **MĄCZCE OWSIANEJ ZDROWIA**.
Profesor Uniwersytetu Poznańskiego, Dr. Med. Paweł Gankowski, Poznań.
Wyroby W. Panów znam i polecam.
Dr. Sala Arnold, Lwów.

Zastosowanie mączki owsianej w stanach wycieńczenia, po grypcie, koksuszu, zapaleniu oskrzeli z bardzo korzystnym skutkiem. Także i u dzieci zdrowych, a chudych i niedożywionych, wywiera mączka owsiana duży wpływ i dzieci dobiegają na wadze.

Mogę wobec tych korzystnych wyników, jakie osiągnęłam przy zastosowaniu tych środków, z pełnym zapałem polecać mączkę i kakao owsiane.

Dr. Józef Bednarski w Alwerni.

Mączka owsiana i kakao owsiane, wyrabiane w fabryce W. P. odpowiada wszelkim wymaganiom w odżywianiu dzieci słabowitych i chorych. Przetwory powyższe, wyrabiane w fabryce W. P. są smaczne, dzieci je chętnie spożywają i przybierają na wadze. Sadzę, że i inni Państwo lekarze przyniesną mi będą.

Dr. Banaśowicz Adam, Wilno.

Preparaty Pańskie stosuję u siebie w domu dla dzieci i znajduję, iż zasługują one na większe poparcie.

Starszy Asyst. Klin. neur.-psych. U. J. Dr. Eugeniusz Czajkowski, Kraków.

Bardzo chętnie będę proteżował wyroby Szan. Pana, stosując takowe u siebie w domu, z tem do przekonania, że zaszłoby one na najgorętsze poparcie.

Lekarz Specj. w chorobach nerwowych Dr. Med. Kawczyński Bydgoszcz.

Donoszę z przyjemnością, że mączkę owsianą Szan. Pana daję własnemu dziecku z dobrym skutkiem i chętnie ją polecam.

Dr. Juliusz Siłowski, Przemysł.

Mączkę owsianą Pańską stosuję już od dłuższego czasu jako środek odżywczy i w burdach trawienia u niemowląt z pomyślnym skutkiem.

Dr. M. Wolkiewicz, Bydgoszcz.

Mączkę owsianą Pańską wyrobu już stosowałem z dobrym skutkiem u rekonwalescentów, szczególnie zaś w okresie popopowogym.

Zawiadomienie.

Niniejszem podaje się do wiadomości, iż zatrudniony w naszej firmie **Gustaw Fléron** został z dniem 1. stycznia 1928 r. zwolniony.

Pierwsza Górnośląska Wytwórnia Filmów „ESPEFILM”, Sp z ogr. odp. KATOWICE.

Kursa kroju

szycia, haftu, malowania, najnowsza metoda Najwyższej uczelni Katowice, ul. Słowackiego 19 „Niuta”. Zapisy codziennie. 2404

Najkorzystniejszy zakup

MEBLI

wszelkiego rodzaju tylko w firmie

KAROL CHRUSZCZ

Katowice, ul. Kościuszki 13. - Tel. 1170.

Za gotówkę i na raty.

Kto poszukuje?

pracy, kupna, dzierżawy, zamiany, pożyczki, lub chce dokonać szybko korzystną transakcję

Kto ma zamiar?

udzielić pożyczkę, ulokować kapitał, otworzyć fabrykę lub wytwórnię, korzystnie wyjść za mąż lub ożenić się, jak też wyszukać odpowiednie stanowisko

Kto chce?

sprzedać posiadłość ziemską, majątek, gospodarstwo, inwentarz, dom, sklep, meble itp.

Niech umieści ogłoszenie

w najwięcej rozpowszechnionym i poczytnym dzienniku Kresów Zachodnich

„Polska Zachodnia”

a przekonana się o jego skuteczności.

Ogłoszenia do „Polski Zachodniej” przyjmuje administracja

Katowice, Jagiellońska 5.

(Tel. 16-98)

oraz wszystkie biura ogłoszeń w Polsce i zagranicą.

Wypełnić! Wyciąć i przesłać do Urzędu pocztowego

Niniejszem zamawiam przez P. T. Urząd pocztowy, na miesiąc **styczeń 1928** wychodzący w Katowicach dziennik

„Polska Zachodnia”

Imię i nazwisko: _____

Adres: _____

Kwit pocztowy

Należność 2 złote 50 groszy zapłacono.

Pieczczę _____ Podpis urzędnika _____

Wypełnić! Wyciąć i przesłać do Urzędu pocztowego

Niniejszem zamawiam przez P. T. Urząd pocztowy, na miesiąc **styczeń 1928** wychodzący w Katowicach dziennik

„Polska Zachodnia”

Imię i nazwisko: _____

Adres: _____

Kwit pocztowy

Należność 2 złote 50 groszy zapłacono.

Pieczczę _____ Podpis urzędnika _____

Wypełnić! Wyciąć i przesłać do Urzędu pocztowego

Niniejszem zamawiam przez P. T. Urząd pocztowy, na miesiąc **styczeń 1928** wychodzący w Katowicach dziennik

„Polska Zachodnia”

Imię i nazwisko: _____

Adres: _____

Kwit pocztowy

Należność 2 złote 50 groszy zapłacono.

Pieczczę _____ Podpis urzędnika _____